

# MIESIĘCZNIK KOŚCIELNY

PARAFII

ŚW. TRÓJCY



Rok założenia  
1929

Towarzystwo Parafialne  
Parafii  
Świętej Trójcy

ISSN 1428-1732

Bydgoszcz, marzec 2018

nr 3 (250) 2018



**Bazylika Mariacka w Krakowie.** W barokowym ołtarzu Krzyża Świętego z 1735 r., zbudowanym z czarnego marmuru i inkrustowanego marmurem różowym, znajduje się arcydzieło rzeźby gotyckiej. Jest to – pochodzący z końca XV w. – kamienny krucyfiks dłuta Wita Stwosza. Uderzający realizm przedstawienia ciała cierpiącego Chrystusa potęguje emocjonalną i duchową wymowę Męki Pańskiej. Tło krzyża stanowi srebrna blacha (XVIII w.) z widokiem Jerozolimy, autorstwa Józefa Ceyplera.

Informacja ze strony [mariacki.com](http://mariacki.com)

Zapraszamy  
na nabożeństwa wielkopostne  
w naszym kościele

#### DROGA KRZYŻOWA

- dorośli w piątki o godz. 8<sup>30</sup> i 18<sup>30</sup>,
- dzieci o godz. 16<sup>30</sup> (w pierwszy piątek miesiąca – 3 III – po Mszy św. o godz. 16<sup>30</sup>).

#### GORZKIE ŻAŁE

- w niedziele, ok. godz. 15<sup>30</sup> (po Mszy św.). Rozważania pasyjne prowadzi ks. Damian Pawlikowski.

## ZAPRASZAMY NA REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE

### DZIECI:

**Od 14 do 16 marca br.:**

godz. 9<sup>00</sup> – klasy gimnazjalne  
oraz klasa 7 SP

godz. 10<sup>30</sup> – klasy IV do VI SP

godz. 12<sup>00</sup> – klasy 0 do III SP

Nauki rekolekcyjne prowadzić będzie  
ks. Rafał Muzolf.

### MŁODZIEŻ:

**Od 19 do 21 marca br.:** godz. 10<sup>30</sup>

Nauki rekolekcyjne prowadzić będzie  
ks. dr Paweł Maciąg.

### DOROŚLI:

**Od 19 do 21 marca br.** godz. 9<sup>00</sup> i 18<sup>00</sup>

Nauki rekolekcyjne prowadzić będzie  
ks. dr Paweł Maciąg. *red.*

### Panie Jezu...

Panie Jezu  
na drzewie krzyża  
haniebnie  
podwyższony –  
w misterium męki  
przez Boga  
i ludzi  
osamotniony –  
bez Ciebie  
słońce gaśnie  
i księżyc poblady  
nie wschodzi –  
ziemia w płaszczu  
chmur żałobnych  
płacze w głębokiej  
ciemności –

o wstąpi w grzechów  
naszych rozpacz  
dotknij krzyża  
ramionami –  
Chryste wciąż  
pochyłony  
nad człowiekiem  
ukrzyżowany.

*Leszek Łęgowski, 1999*



**Czcigodny Księżę Proboszczu**, mija kolejna rocznica, kiedy po raz pierwszy stanąłeś w progach naszej świątyni i oznajmiłeś, że odtąd Twoim zadaniem będzie

prowadzić nas do Chrystusa, który jest celem naszego życia. Wiemy, że nie było to łatwe, ale Ty wiedziałeś, że w Chrystusie znajdziesz wszystko, czego szukasz i pragniesz. Znalazłeś i wsparcie w chwilach trudnych, i radość, gdy smutek zagościł w Twym sercu, i miłość oraz natchnienie, kiedy trzeba było stawiać czoło licznym problemom i rozwiązywać je.

Dziękujemy za 22 lata Twojej posługi kapłańskiej; za wytrwałość i cierpliwość, za otwarte i życzliwe serce, za dobrą radę, gdy brakuje nadziei i sił, i sensu życia. Niech Bóg obdarza Cię łaską zdrowia, szczęścia, wytrwałości w tym, co robisz, a każdy kolejny dzień – niech będzie spełnieniem Twojej wielkiej życiowej misji.

Niech Bóg otacza Cię swoją opieką, a życzliwość codziennie spotykanych ludzi napełnia Cię radością. **Szczęść Boże!**

*Redakcja MK*

## DUCH, KTÓRY UMACNIA MIŁOŚĆ...

Program duszpasterski 2017-2019

**DUCH, KTÓRY UMACNIA MIŁOŚĆ**

JESTEŚMY NAPEŁNIENI DUCHEM ŚWIĘTYM



TO DUCH ŚWIĘTY PRZEZ NAS ZMIENIA OBLICZE ZIEMI

**OTRZYMALIŚMY W DARZE DUCHA ŚWIĘTEGO**

por. Dz 2,38

**BIERZMOWANIE**

JEST DLA KAŻDEGO CHRZEŚCIJANINA DAREM I ZADANIEM



Odkrywajmy dary Ducha Świętego udzielone nam przez samego Jezusa w Sakramencie Bierzmowania

## DUCH, KTÓRY UMACNIA MIŁOŚĆ...

**Duchu Święty, proszę Cię o dar rozumu dla lepszego zrozumienia ducha tajemnic wiary świętej.**

### DAR ROZUMU

Wielu ludzi sądzi, że wystarczy coś wiedzieć, aby to rozumieć. Ponieważ współczesny świat, budowany na zasadach racjonalizmu, wysoko ceni wiedzę, wielu zabiega o nią, a gdy ją zdobędzie, to się nią pyszni. Święty Paweł trafnie zauważył, że wiedza nadyma.

Przywódcy Izraela doskonale wiedzieli, co Chrystus mówił i co czynił. Od początku wędrowali za Nim ich donosiciele, którzy precyzyjnie obserwowali wzrost popularności Proroka z Nazaretu. Sami uczeni w Piśmie chcieli koniecznie podchwycić Go w mowie lub sprowokować czyn, za który można by Go było oskarżyć. Wiedzieli o Chrystusie bardzo wiele, ale nic nie rozumieli.

Apostołowie, którzy byli jeszcze bliżej Mistrza i stawiali Mu pytania, prosząc o wyjaśnienie przypowieści, wiedzieli o Nim równie wiele. Wprawdzie nie byli przygotowani fachowo do polemiki, tak jak uczeni w Piśmie, ale odbierali i układali w pewną całość to, co Mistrz mówił i czynił. Ale w Wielki Piątek udowodnili – i to prawie wszyscy – że mimo iż wiele wiedzieli, to niewiele rozumieli.

Ten, kto wiele wie, może innych uczyć, ale nigdy nie będzie świadkiem wartości, które przekazuje. Świadectwo złoży nie ten, kto wiele wie, lecz ten, kto wiele rozumie.

Kajfasz, Sanhedryn, uczeni w Piśmie wydali wyrok na Chrystusa, bo nie rozpoznali w Nim Mesjasza, Wiedzieli, jakie wypowiedział słowa i jakie czynił cuda, ale nie potrafili odkryć ich sensu, bo nie wiedzieli, kim jest Ten, kto je wypowiada i kto je czyni. Każde zaś słowo, po rozpoznaniu w Chrystusie Syna Bożego, jest interpretowane zupełnie inaczej niż wówczas, gdy Jezusa traktuje się jako zwyczajnego człowieka.

Rzecz znamienna, że grzech i odpowiedzialność pojawia się już na poziomie wiedzy. Człowiek do wiedzy, jaką posiada, winien dostosować swoje postępowanie. Jeśli tego nie czyni – grzeszy. Stąd Piotr przed Sanhedrynem oświadcza: „Teraz wiem, bracia, że działaliście w nieświadomości, tak samo jak

*cd. na stronie 3*



## Z ŻYCIA PARAFII

### Sprawozdanie z życia parafii 2017

Po zakończeniu kolędy ks. Proboszcz przedstawił życie naszej parafii.

Podziękował wszystkim, którzy przyjęli kapłanów podczas kolędy, za życzliwość i radosne spotkania – prawie 2000 rodzin. Nie przyjęło kapłanów 1090 rodzin, a zamkniętych było 1541 mieszkań.

Życie religijne to sakramenty święte. W 2017 r. sakrament chrztu przyjęło 133 dzieci (2016 r. – 152); pierwszą Komunię św. 115 (w ub. r. – 89); sakramentu bierzmowania bp. Tyrawa udzielił 83 młodym ludziom (w ub. r. – 84); sakrament małżeństwa zawarło 50 par (w 2016 r. – 53 pary). Do Pana odeszło 160 parafian (2016 r. – 161). Do Komunii wielkanocnej przystąpiło ok. 50% parafian.

Parafia liczy 9500 wiernych. Występuję duża migracja ludzi, wielu opuszcza parafię, a ci, którzy się wprowadzają, nie zawsze są religijni. Zauważa się obojętność religijną i sakramentalną. Można to szczególnie zauważyć u młodych, którzy często szukają kapłana i kościoła, by spełnić pragnienie (np. bycia chrześnym). Dostrzec można mało pogłębioną religijność, brak zainteresowania ksiązką bądź prasą religijną.

Każda parafia – również i nasza – zobowiązana jest do zrealizowania świadczeń na cele Kościoła Powszechnego, Kościoła diecezjalnego, na Caritas, seminarium duchowne, ubezpieczenia itd. W sumie to ponad 80.000 zł.

Poza tym zbieramy i przekazujemy składki na misje, dar życia, hospicja.

Ponadto ponieśliśmy koszty, m.in. ogrzewania – 113353,21 zł; wywozu śmieci łącznie z cmentarnymi – 95933,31 zł; energii elektrycznej 31741,42 zł; wycinki drzew – 8000 zł; naprawy organów.

Największe prace remontowe realizowaliśmy w kaplicy cmentarnej, których wartość przekroczyła 200000 zł, m.in. ocieplono dach i ściany zewnętrzne, wykonano termomodernizację ścian wewnętrznych. Naprawiono drzwi stalowe, wymieniono poszycie oraz profile drzwi. Pozostały do wykończenia niewielkie uzupełnienia.

Na terenie kościoła wyremontowano pomieszczenia piwniczne i zakrytą, pokrycia dachu, prezbiterium i schody zewnętrzne. Zakupiono m.in. nowy krzyż ołtarzowy, tron pod monstrancję, świecznik pod paschał, zainstalowano nad tabernakulum nową wieczną lampkę.

Ks. Proboszcz podziękował wszystkim za dary, ofiary i wszelką pomoc. **Bóg zapłać.**

*Red.*

## PIELGRZYMKA

Stowarzyszenie Wspierania Powołań przy naszej parafii wraz z opiekunem ks. prob. Bronisławem Kaczmarkiem organizuje – w dniach 21-25 maja br. – pielgrzymkę:

- Dzień I Warszawa, Zawichost,
- Dzień II Lublin, Kazimierz Dolny,
- Dzień III Sandomierz, Tarnobrzeg, Baranów Sandomierski,
- Dzień IV Opatów, Święty Krzyż, Częstochowa,
- Dzień V Park Miniatur Sakralnych, Sanktuarium św. o. Pio.

Szczegóły zostaną podane w kwietniowym numerze MK oraz w gablotach. Kolejność zwiedzania może ulec zmianie. *red.*



## Z ŻYCIA DIECEZJI

• Biskup Jan Tyrawa zaprasza na wykład dr. Krzysztofa Mazura pt: „Co nam pozostało z ideałów Solidarności?” Spotkanie odbędzie się we wtorek, 27 lutego, o godz. 19<sup>00</sup> w auli Wyższego Seminarium Duchownego.

• Serdecznie zapraszamy Parafian do udziału w kolejnej już Drodze Krzyżowej ulicami miasta. 17 marca br. o godz. 19<sup>30</sup> wyruszy z katedry i przejdzie do naszego kościoła. W tym roku, hasłem „W Jej oczach” nawiązywać będzie do peregrynacji kopii cudownego obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej w parafiach naszej diecezji.

• Zapraszamy również na Misterium Męki Pańskiej do Doliny Śmierci w Fordonie. Zostanie ono przedstawione dwukrotnie w Niedzielę Palmową – 25 marca – o godz. 16<sup>00</sup> i 20<sup>00</sup>. Wstęp bezpłatny.

• Tradycyjnie w Górcie Klasztornej zostanie wystawione Misterium Męki Pańskiej, które co roku gromadzi wiernych nie tylko z naszej diecezji. Rozpocząć się będzie każdorazowo Mszą św. o godzinie 14<sup>00</sup> w dniach 17, 18, 24 i 25 marca br. Zdjęcia z Misterium Męki Pańskiej z Górci Klasztornej z ubiegłego roku zamieszczamy obok i na stronie 5. *red.*

## PATRONI DIECEZJI BYDGOSKIEJ

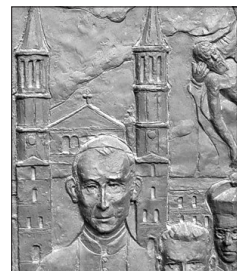
MATKA  
BOŻA  
PIĘKNEJ  
MIŁOŚCI



BYDGOSKA  
PANI

8 IX – NMP Matki  
Pięknego Miłości

BŁ. BISKUP  
MICHAŁ  
KOZAŁ



14 VI – Wspomnienie  
bł. M. Kozala biskupa  
i męczennika



### Myśl miesiąca

„Spełniajcie tylko dobre uczynki,  
bo może zabraknąć wam czasu”

*św. Jan Bosko*

### DAR ROZUMU *cd. ze strony 2*

zwierzchnicy wasi” (Dz 3,17). Nie zwalnia ich jednak z odpowiedzialności za popełniony czyn zabójstwa Sprawiedliwego, lecz wzywa: „Pokutujcie więc i nawróćcie się, aby grzechy wasze zostały zgładzone” (Dz 3,19).

Dzisiaj można spotkać wielu ludzi, którzy czytają Pismo Święte i dużo wiedzą na temat Biblii, nic z niej nie rozumiejąc. Operują zwrotami, powołują się na zdania i żyją dokładnie tak jak Kajfasz, który w oparciu o Biblię, zarzucając Jezusowi bluźnierstwo, skazał Go na śmierć.

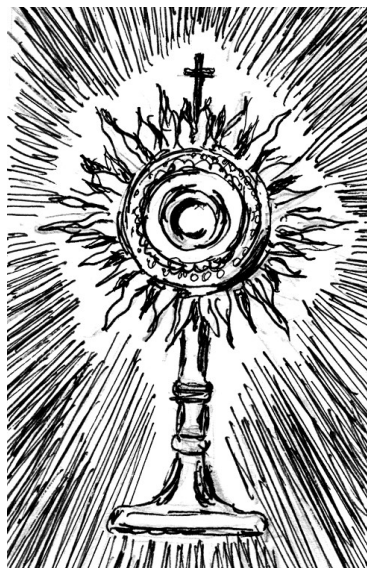
Ktokolwiek otworzy Biblię, winien wpiern usilnie prosić Ducha Świętego o dar rozumu. Bez tego daru wchodzenie w głąb wiedzy biblijnej nie tylko nie ubogaci człowieka, lecz nawet go wypaczy. Kajfasz, Annasz, faryzeusze dobrze znali Biblię, a ponieważ jej nie rozumieli, wykorzystali swą wiedzę przeciw Bogu, przeciw Sprawiedliwemu Człowiekowi i przeciw sobie. Kto czyta Biblię jedynie w tym celu, by poszerzyć swą wiedzę, może zaszkodzić sobie i Biblii, stosując jej słowa wbrew zamierzeniu Boga.

Dar świętego rozumu jest nieodzownie potrzebny do właściwego rozumienia bogactwa objawionej prawdy. Ludzki rozum tu nie wystarcza. On tylko odślania doczesne wymiary życia. Dar rozumu odślania tak doczesne, jak i wieczne jego wymiary. Doczesność bowiem ukazuje jako mały fragment świata stwarzanego przez Boga.

*Na podstawie:  
„Jesteśmy napełnieni Duchem Świętym”,  
Rafał 2018  
opracował ep*

### Adoracja Najświętszego Sakramentu

od godz. 18<sup>30</sup> do 19<sup>30</sup>



**Witam Cię, Panie Jezu  
obecny w tym Najświętszym Sakramencie.**

13 III 2018 r. – modlitwa z mieszkańcami  
ul. Doliny i Kruszwickiej

20 III 2018 r. – modlitwa z mieszkańcami  
Pl. Poznańskiego

27 III 2018 r. – modlitwa z mieszkańcami  
ul. Grudziądzkiej.

**Panie Jezu, dziękuję Ci za łaskę  
mojej obecności przed Tobą.**

• Parafianie mogą otrzymać bezpłatnie porady prawne w każdy wtorek w godz. od 17<sup>00</sup> do 18<sup>00</sup> (pokój przy biurze parafialnym).

• Uczniowie natomiast mogą uzyskać pomoc w nauce z matematyki, chemii i fizyki w każdy poniedziałek od godz. 18<sup>00</sup> do 19<sup>00</sup> również w pokoju przy biurze parafialnym.

ZAINTERESOWANYCH SERDECZNIE  
ZAPRASZAMY.

### KALENDARIUM MIESIĄCA

#### Marzec 2018

1 III – pierwszy czwartek m-ca

2 III – pierwszy piątek m-ca

3 III – pierwsza sobota m-ca.

Nawiedzenie chorych i niepełnosprawnych od godz. 8<sup>30</sup>

**4 III – trzecia niedziela Wielkiego Postu**

6 III – pierwszy wtorek m-ca. Adoracja Najśw. Sakramentu od godz. 20<sup>00</sup>-21<sup>00</sup>, zakończona Apelem Jasnogórskim

**11 III – czwarta niedziela Wielkiego Postu**

13 III – piąta rocznica wyboru papieża Franciszka (2013)

**18 III – piąta niedziela Wielkiego Postu**

19 III – Uroczystość św. Józefa – obłubieńca NMP, Patrona Kościoła Powszechnego

**25 III – Niedziela Palmowa.**

*red.*



W Kalendarzu Liturgicznym czytamy: *Zachowuje się zwyczaj zasłaniania krzyży od piątej niedzieli Wielkiego Postu do końca obrzędu Wielkiego Piątku. W tym roku niedziela ta przypada na 18 marca.*

Jakie jest przesłanie tego zwyczaju i od kiedy obowiązuje? Jego początki sięgają średniowiecza, kiedy to w czasie Wielkiego Postu sukmem postnym zasłanianiano całe ołtarze. Następnie w XIII wieku pojawił się zwyczaj zasłaniania krzyży i obrazów, a od czasu reformy Kalendarza Liturgicznego (1969 r.) to miejscowa Konferencja Biskupów decyduje o tym, czy zwyczaj ma być

zachowany. W Polsce zwyczaj ten pozostał. Krzyż jest znakiem zwycięstwa Chrystusa i jest otaczany wielką czcią. W okresie Wielkiego Postu jest szczególnie adorowany w nabożeństwach Drogi Krzyżowej i Gorzkich Żali.

Krzyże zasłonięte fioletem widzimy na zdjęciach (2015 r.) z liturgii Wielkiego Tygodnia w naszym kościele. Na pierwszym umieszczony nad tabernakulum, na drugim niesiony przez ministranta w Drodze Krzyżowej.

Teraz nad tabernakulum zainstalowana jest wieczna lampka wskazująca obecność Najświętszego Sakramentu.

Alina



## Słyszałam w kościele

Słyszałam, co to znaczy „nawrócić się”. To nic innego, jak myśleć inaczej i uwierzyć w dobre wiadomości. Postanowiłam o wielu sprawach - które zanadto rozpanoszyły się w mojej codzienności i nazywają się „jak zwykle” – pomyśleć inaczej. Bardzo konkretnie podeszłam do swojego zmartwychwstania. Po pierwsze: będę pościć. **Ale** nie po to, żeby schudnąć (no, dobrze, nie tylko po to), ale żeby się podzielić jedzeniem. Łatwo to zrobić, jest „Karmnik”, do którego w każdej chwili mogę coś pysznego zanieść. **Zaniosę.** Po drugie: pomogę najbliższym, komuś w domu, komuś w pracy. Zauważę, że ktoś nie daje rady i nie wymagam się, chociaż doszłam w tym do niezłej wprawy. **Pomogę.** Po trzecie: przestanę się nad sobą użalać. W cierpieniu nie chodzi o łączenie się w męczę z Chrystusem, bo On by wcale tego nie chciał. Trzeba się do Niego po prostu przytulić. **Przytulę się.** Po czwarte: rodzinę potraktuję jak swoje oparcie, nie jak kolejne zadanie do wykonania. Zasłużyli na zaufanie. Dam im swój czas. **Pokochoam ich bardziej.** Po piąte: zrobię porządku nie dlatego, że chcę się pozbyć niepotrzebnych rzeczy, ale żeby obdarować kogoś tym, co jest mu niezbędne. **Obdaruję.** Po szóste: pomodłę się za tych wszystkich, którym to jestem winna. **Nie zapomnę.** Po siódme: będę więcej myśleć o tym, co mówię i mniej mówić o tym, co myślę. Wszystkim będzie lepiej, jak trochę **zamilknę.** Pochowam w grobie moje umarłe przyzwyczajenia. Poczekam trzy dni. Może wtedy powstaną z martwych jako zalety. Jezus obiecał, że po śmierci będzie tak, że *ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało, ani serce człowieka nie zdołało pojąć* (1Kor 2,9). Ja Mu wierzę, że trzeba najpierw wrzucić do grobu to, co ma zmartwychwstać. A potem będę świętować i zachwycać się, bo *wielkie rzeczy Bóg przygotował tym, którzy Go miłują* (1Kor 2,9). Dobra wiadomość jest taka: **uda mi się to wszystko!** mj

## Mój Patron

30 marca

**Święty Leonard Murialdo**, prezbiter, urodził się 26 października 1828 roku w Turynie, w szlacheckiej rodzinie. Miał jednego brata i siedem siostr. Ochrzczony w dzień po urodzeniu, otrzymał imiona: Leonard, Jan Chrzyciel, Donat i Maria. Uczęszczał do szkoły prowadzonej przez pijarów w Savonie, otrzymał więc staranne wykształcenie religijne, podstawowe, gimnazjalne i licealne. W okresie dorastania przeżył kryzys duchowy, lecz szybko, dzięki łasce spowiedzi z życia, odkrył bezmiar Bożego miłosierdzia i w wieku 17 lat zdecydował, że zostanie kapłanem. Studia filozoficzne i teologiczne uwieńczył doktoratem i w roku 1851 otrzymał święcenia kapłańskie. Rozpoczął pracę duszpasterską na religijnych – lecz bardzo ubogich – peryferiach Turynu. Głosił Ewangelię, spowiadał, nawiedzał domy ubogich, szpitale, więzienia i domy poprawcze. Zakładał komitety do budowy nowych kościołów, angażował się w konferencje św. Wincentego á Paulo nawołujące

do niesienia pomocy ubogim i opuszczonym. Będąc katechetą w Oratorium Anioła Stróża, spotkał św. Jana Bosko i za jego namową objął kierownictwo w Oratorium św. Alojzego w Porta Nuova. Jego ofiarna praca wśród najuboższych pogłębiła wrażliwość społeczną, wychowawczą i apostołską. Organizował szkoły, założył chór i orkiestrę. Po audiencji u papieża Piusa IX, na którą z bł. Michałem Rua, zabrał go św. Jan Bosko, w 1861 r. zorganizował na wzór „świętopietrza” pomoc materialną dla Kościoła.

W tym czasie w Europie nasilały się walki z szerzącym się ruchem dążącym do likwidacji Kościoła oraz niszczącym rodzinę. obrońcy w przeważającej ilości wywodzili się z Niemiec, Francji i Anglii. Tam więc udał się ks. Leonard, by zdobyty wiedzę na temat sposobu walki przenieść na własny grunt, na ziemię włoską. Był tam dwa lata. Po powrocie, w 1866 r., stanął na czele „Kolegium Rzemiosł”, którego założycielem był ks. Jan Cocchi. W tej placówce działał społecznie i charytatywnie przez 34 lata. W roku 1867 założył rodzinę zakonną św. Józefa (józefici), której wychowankowie zob-

wiązani byli ślubem świadczyć o nieomyślności papieża aż do przelania krwi. Zatwierdził to Sobór Watykański I w 1869 roku. Ks. Leonard powołał do życia różne związki katolickie i stowarzyszenia oraz wiele innych zgromadzeń.

Ks. Leonard Murialdo cieszył się wielkim autorytetem wśród robotników, co sprawiło, że zaproszono go do Rady Związków Robotników Katolickich w Turynie oraz został członkiem Komisji Kongresów i Zjazdów Katolickich. Ten włoski doktor teologii, którego dewizą było: „Pracować i milczeć”, zakończył swoje ziemskie życie 30 marca 1900 roku, w otoczeniu współbraci i wychowanków. Papież Paweł VI beatyfikował go w 1963 r., a w 1970 zaliczył w poczet świętych.

W 2010 roku papież Benedykt XVI powiedział o nim: „Duchowość księdza Murialda oparta była na przekonaniu o miłosiernej miłości Boga; Ojca, który jest zawsze dobry, cierpliw i wielkoduszny, a przebacząc, objawia wielkość i bezmiar Swego miłosierdzia. (...) Uważał się zawsze za człowieka, które-

cd. na stronie 5

# DUCH, KTÓRY UMACNIA MIŁOŚĆ NARODZIĆ SIĘ NA NOWO

Wielki Post – to czas nie tylko nam dany, ale jak mawiał św. Jan Paweł II – czas zadany.

To czas różnego rodzaju rekolekcji, pobożnych spotkań, nabożeństw pasyjnych, pokutnych, które mają nas doprowadzić do nawrócenia, do zmiany naszego myślenia. Bo jak to powiedział goszczący niedawno w naszej Parafii o. Adam Szustak, „nawrócić się” – to zacząć „myśleć inaczej”. A nawracać trzeba nam się zawsze, każdego dnia, aby nie zgubić światła wiary, które dane nam zostało na chrzcie świętym, a umocnione w sakramencie bierzmowania. To podczas tego sakramentu nad każdym z nas biskup, w imieniu Kościoła, uroczysto wypowiedział słowa modlitwy: *Boże wszechmogący, Ojciec naszego Pana, Jezusa Chrystusa, który odrodziłeś te sługi swoje przez wodę i Ducha Świętego, i uwolniłeś ich od grzechu, zeslij na nich Ducha Świętego Pocieszyciela, daj im Ducha mądrości i rozumu, Ducha rady i męstwa, Ducha umiejętności i pobożności, napełnij ich Duchem bojaźni Twojej. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.* I zstąpił na nas Duch Święty z całym bogactwem swych darów! Powiesz, że to było tak dawno, że nie czujesz w sobie już żadnych darów, że nie wiesz, czy w ogóle jakiś dar jeszcze posiadasz.

Św. Paweł Apostoł w Liście do Koryntian pisze: *Nie chciałbym, bracia, byście nie wiedzieli o darach duchowych (1 Kor 12,1).* A dalej zapewnia nas, że: *Różne są dary łaski, lecz ten sam Duch; różne też są rodzaje posługiwania, ale jeden Pan; różne są wreszcie działania, lecz ten sam Bóg, sprawca wszystkiego we wszystkich. Wszystkim zaś objawia się Duch dla [wspólnego] dobra. (1 Kor 12, 4 - 7).* To Bóg, to Jezus Chrystus posyła nam swojego Ducha, aby nas o wszystkim pouczył, abyśmy przy Jego pomocy mogli doświadczyć Bożej Miłości. Przecież to Bóg *Tak umiłował świat* (umiłował ciebie i mnie), że *Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy* (również ty i ja), *kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne* (por. J 3,

## Mój Patron cd. ze strony 4

mu miłosierny Bóg udzielił łaski, dlatego żył z radosnym poczuciem wdzięczności Panu, pogodnie akceptował własne ograniczenia, żarliwie pragnął pokutować i wciąż się nawracać. (...) W swoim «Testamencie duchowym» napisał: «Twoje miłosierdzie, o Panie, otacza mnie. Tak jak Bóg jest zawsze i wszędzie, tak też zawsze i wszędzie jest miłość, zawsze i wszędzie jest miłosierdzie». Swoje powołanie zawsze uważał za darmo otrzymany dar miłosierdzia Bożego. (...)

Ks. Leonard Murialdo z ufnością zawierzył się Opatrzności i wielkodusznie czynił wolę Bożą, utrzymując więź z Bogiem i zajmując się ubogą młodzieżą. W ten sposób połączył kontemplacyjną ciszę z niestrudżonym zapałem w działaniu. (...) Żył przykazaniem miłości do Boga i do bliźniego”.

Oprac. Barbara



Misterium – Górka Klasztorna 2017

16). Jednak ludzie, poprzez swoje złe uczynki, bardziej umiłowali ciemność aniżeli światło. Każdy bowiem, jak czytamy w Ewangelii wg św. Jana, kto źle czyni (grzeszy), nienawidzi światła, aby jego grzech nie został ujawniony (por. J 3, 19 nn). Skoro więc nie widzimy swego grzechu, nie zdajemy sobie sprawy ze swego złego postępowania, to nie mamy się z czego nawracać, nie mamy się z czego spowiadać.

Święty Jan zwraca uwagę, że: *Jeśli mówimy, że nie mamy grzechu, to samych siebie oszukujemy i nie ma w nas prawdy i zapewniamy, że jeżeli wyznajemy nasze grzechy, Bóg jako wierny i sprawiedliwy odpuści je nam i oczyści nas z wszelkiej nieprawości. Jeśli mówimy, że nie zgrzeszyliśmy, czynimy Go kłamcą i nie ma w nas Jego nauki. (1 J 1,8-10)* Przywołajmy może w tym miejscu fragment Ewangelii św. Jana, kiedy to Jezus prowadzi rozmowę z Nikodemem – dostojnikiem żydowskim. Jezus powiedział mu: *Jeśli się ktoś nie narodzi z wody i z Ducha, nie może wejść do królestwa Bożego (...)* Trzeba wam się *powtórnie narodzić* – mówi. *Wiatr wieje tam, gdzie chce, i szum jego słyszysz, lecz nie wiesz, skąd przychodzi i dokąd podąża. Tak jest z każdym, który narodził się z Ducha (J 3,5b, 7b-8).* Ten ewangeliczny

przekaz odnosi się do mnie i do ciebie. To do nas mówi Jezus jak do Nikodema: „musisz narodzić się na nowo”, „zaczynj od początku”, „zaczynj od nowa”!

Jest teraz taki czas, aby zacząć... od nowa. Może po raz kolejny, może było już tyle razy „od nowa” i uważasz, że to nie ma sensu, że i tak to nic nie zmieni w twoim życiu. Jednak spróbuj, zacznij jeszcze raz, zrób porządek w swoim sercu. Poproś Ducha Świętego, aby z Jego pomocą zacząć „jeszcze raz”. Jest Wielki Post, okres w którym warto zasłuchać się w Słowo Boże. Sięgajmy codziennie po Pismo Święte, w którym są zamieszczone „listy Pana Boga” do każdego z nas – Słowo, które pochodzi z ust Bożych.

Wielki Post – to również wzmożona aktywność złego ducha. Szatan będzie nas kusił tak, jak kusił Jezusa, powie nam: będziesz miał dostatki, zaszczyty, przyjemności, jeżeli odstępisz od przestrzegania przykazań Bożych, Kościelnych – one są tobie niepotrzebne, nie na te czasy. Zobacz, jak bardzo cię ograniczają, zniewalają cię!

Dlatego też św. Leon Wielki, papież, nauczał: «Posty chrześcijan mają porastać tułostą zasług przez hojne jałmużny i opiekę nad ubogimi. To, co odejmujemy sobie, obracamy na chorych i biedaków. Przyłóżmy się do tego, aby wszyscy jednymi usty błogosławili Boga. Grzechy, zmywane wodą chrztu, albo łzami pokuty, mogą być zmywane także przez jałmużnę. Boć Pismo Święte mówi: jak woda gasi ogień, tak jałmużna gasi grzech. [...] Jeśli podejmuje się umartwienie, żeby w karby ująć źródło podniet cielesnych, to najbardziej pożądany jest ten rodzaj wstrzemięźliwości, który wytrzeźwi z przewrotności samą wolę i zamorzy nieuczciwość w postępowaniu. Taki rodzaj postu mogą zachować wszyscy, nawet chorzy».

Kościół wzywa nas w tym okresie do rozważania Męki Pańskiej, do oczyszczenia się z grzechów poprzez sakrament pokuty i pojednania, przez szczerą skruchę i uczynki pokutne. Przypomina też wołanie proroka Joela: *Rozdzierajcie jednak serca wasze, a nie szaty! Nawróćcie się do Pana Boga waszego! On bowiem jest łaskawy, miłosierny, nieskory do gniewu i wielki w łaskawości, a lituje się na widok niedoli. Kto wie? Może znów pożałuje i pozostawi po sobie błogosławieństwo (Jl 2, 13-14a).*

Oprac. Tadeusz S.

## Nadzieja

Tyle Milczenia w tym wrzasku

Prawie jak kiedyś

Ciemność błyskami jaśniej

Radość?

Muzyka?

Wolno – nie wolno

Można – Trzeba

Tysiące serc

Serca brak...

„A On przeszedł mimo nich”

Pusty ten las pełen drzew

Suche morskie głębiny

Bez żaru płomieni

Głośnie ta cisza

Chaos bezczynnie trwa

Czekam ....

Oddycham bez powietrza

Czas umiera razem z Tobą

Szukanie ma sens ...

Otacza nas Ciemność ...

Nadchodzi Światłość ....

Zmartwychwstanie

B. Wróblewski

## DUCHOWE ZAGROŻENIA – GRY KOMPUTEROWE (3)

Młodzi gracze często są niedospani, mają problemy z koncentracją, z wystawianiem się, z rozdrażnieniem, z rozróżnianiem świata wirtualnego od świata rzeczywistego, zaczyna im się mieszać życie wyimaginowane z realnym. Pierwszoklasista jadący samochodem z rodzicami puszcza wodze wyobraźni i mówi: *jakby było fajnie, gdyby ten samochód się teraz wyrócił, żebyśmy tak rąbnęli w to drzewo... no później byśmy tylko go postawili i pojechali dalej...* Świat magiczny i realny wzajemnie się przenikają, różnica jest trudna do zauważenia. **Wszystko jest ukazywane w tak realistyczny sposób, że w końcu nie wiadomo, co jest możliwe, a co nie jest możliwe.**

Świadectwo o grach, jako źródle swoich nieszczęść, daje Ewelina. Mówi ona, że odkąd pamięta, w jej domu gry komputerowe były czymś ważnym. Początkowo tylko przyglądała się z zainteresowaniem, jak grał jej tata, ale z czasem sama włączyła się do rozgrywki. Czymś naturalnym był powrót ze szkoły, odrabianie lekcji i siadanie do gier – dzień do dnia podobny. Na początku grała tylko dla relaksu, później – aby zapomnieć o problemach. W tym świecie miała poczucie panowania nad tym, co się dzieje, to ją pociągało. Mogła decydować, czy w grze chce być kimś dobrym, czy złym. Z czasem coraz rzadziej wybierała „dobre” postacie. Z rodziną chodziła regularnie do kościoła, taka była tradycja. Słyszała o szkodziwości tego typu gier, ale śmieszyło ją to i uważała, że księża powinni się zająć czymś lepszym niż straszenie diabłem, bo przecież mamy XXI wiek, a nie średniowiecze. Mijały lata, aż ona zaczęła dostrzegać, że jest coś nie tak. Granie już jej nie odprężało, narastał w niej gniew wymykający się spod kontroli i miała wrażenie ciągłej obecności „czegoś”. Bała się wyjść z domu. Realny świat był dla niej jakby nierzeczywisty. Przez dziesięć miesięcy żyła jak we śnie, tracąc relacje z większością znajomych, dla których stała się inna, obca, agresywna, wpadała w gniew z błahych powodów. Przerazona rodzina zrzuciła wszystko na

karby „trudnego wieku dorastania”. Kościół ją denerwował, a Bóg dla niej „nie istniał”. Przymiślał sobie o Nim, jak nie miała siły już żyć, mężczyźni ją myśli samobójcze. Jednej z niewielu osób, które trwały przy niej, udało się namówić Ewelinę (sposobem – jako efekt przegranej zakładu) do pojechania na Mszę z modlitwą o uzdrowienie. Później okazało się, że ten przegrany zakład stał się wygraną jej życia. W rozmowie z księdzem – którą uznała za najważniejszą rozmowę w życiu – usłyszała: „Decyzja należy do ciebie”. Wzięła udział w modlitwie o uwolnienie, poczuła, że Bóg ją kocha i raz na zawsze „zamknęła za sobą” tamto życie. Autorka tych relacji próbuje odpowiedzieć na pytanie: **dlaczego gry mogą być zagrożeniem dla ducha człowieka?** – bazując na własnym doświadczeniu – **ponieważ w grze to ty jesteś bogiem i stawiasz zawsze siebie na pierwszym miejscu, polegasz tylko na sobie.** Wielu graczy ignoruje treści satanistyczne i okultystyczne, uważając je za nieodłączny element rozgrywki, gwarancję dobrej zabawy, to wszystko odbywa się nie tylko w wirtualnej przestrzeni, ale także w psychice gracza, który staje się czarodziejem czy czarnoksiężnikiem, którego stworzył. *Nie ma znaczenia, czy wierzysz w to, czy nie. Ja też nie wierzyłam, mówiłam sobie „przecież to tylko gra, bez przesady”* – wspomina Ewelina.

*Upokórz się przed Panem i Jemu zaufaj!  
Nie oburzaj się na tego,  
komu się szczęści w drodze,  
na człowieka, co obmyśla zasadzki.*

(Ps 37, 7)

Twórcy gier komputerowych robią wszystko, aby ich krążki sprzedawały się w ogromnych, wielomilionowych ilościach egzemplarzy. Stosowany w nich schemat manipulacji, bazujący na emocjach, w niezauważalny sposób stawia gracza na pozycji pionka w grze.

Ks. Zwoliński formułuje prostą zasadę: **czym karmimy to pokolenie, tym się ono powoli staje.** *Jeżeli od młodych ludzi oczekuje się spokoju, szacunku dla starszych, cierpliwości, to nie możemy ich karmić przemocą, obrazami magicznymi i poczuciem bycia panem świata...*

Małgorzata Więczkowska dodaje: *należy dołączyć wszelkich starań, aby dzieci i młodzież nie stały się ofiarami marketingu medialnego... Dzieci i młodzież potrzebują autentycznego systemu wartości. Jeżeli my, dorośli, nie damy młodym wartości chrześcijańskich, ktoś inny podaruje im swoje (anty)wartości.*

Poza konsekwencjami psychospołecznymi – nie mówiąc już o negatywnych skutkach zdrowotnych (problemach ze wzrokiem, kręgosłupem czy nadgarstkiem) – pojawiają się również **konsekwencje duchowe**, szczególnie dotyczy to gier demonicznych. Jak mówi ks. S. Kostrzewa: *gracz wciela się w postać, która musi „współpracować” z siłami ciemności, aby „zdobywać kolejne punkty”. Fabuła gier konstruowana jest w sposób przypominający zdobywanie kolejnych „stopni wtajemniczenia”, właściwego dla sekt satanistycznych. By rozpocząć grę, trzeba „podpisać pakt”, a zadania stojące przed bohaterami gry to kalki działań stricte satanistycznych (profanowanie świątyń, cmentarzy, niszczenie... chrześcijańskich symboli, posługiwanie się zaklęciami).* Jest sporo gier konstruowanych przez ludzi służących szatanowi. Ks. Robert Biel (krajowy promotor Ruchu Czystych Serc) mówi, że niejednym egzorcyzm to pokazał, jak **pakt z szatanem nawiązał się u ludzi poprzez jedno kliknięcie myszką, kliknięcie będące zgodą na niego w życiu.** Taka zgoda na szatana w życiu dokonuje się poprzez akceptację zapytania czy komendy, które nie muszą być wcale w języku polskim czy angielskim, ale np. starogreckim czy łacińskim. Diabeł szuka różnych sposobów, aby do nas dotrzeć. Istotne jest to, abyśmy byli świadomi, na co się zgadzamy...

Br. Tadeusz Ruciński – pracujący z tzw. „trudną młodzieżą” – pisze: *kiedy w chłopcach zanika duch i wola walki z lenistwem, tchórzostwem, głupotą, rośnie w nich pasja walki w grach komputerowych. W tych grach chłopcy walczą z przeważającymi siłami wrogich wojowników, robotów i potworów, ale także z demonami, a nawet z samym diabłem. Z tym, że narzędzia tej walki... są też demoniczne. Tak więc odbywa się to nie tylko w przestrzeni podyktowanej przez przeciwnika (mrocznej, piekielnej), ale na jego zasadach i z jego wygraną. Bo nawet, gdy nielicznym graczom udaje się osiągnąć ostatni poziom gry i jakoby wygrać, to setki godzin poświęconych tej grze i jej regułom są pośrednią wygraną sił demonicznych w przestrzeni duszy gracza... W końcu nie ma on pojęcia, z jak perfidnym przeciwnikiem wdał się w grę i walkę. A ten przegrywa tylko z Bogiem – nigdy z człowiekiem...*

*Ten, kto ucieka od takiej walki w wirtualny świat, w którym demon rządzi i narzuca zasady, musi prędzej czy później przegrać.* Oby nie swoją duszę! (miesięcznik Sygnały troski 2010 r.) Wspomniany wcześniej Łukasz Kołomański tak pointuje temat niebezpieczeństw związanych z grami: **Jest jeden prosty sposób, by pozostać niewyciężonym w grach komputerowych: po prostu nie grać w nie.**

cdn. Opracowała Iwona S.



Niedziela Palmowa w naszym kościele. 2015 r.

## DUCHOWE LEKARSTWO – JEZU, TY SIĘ TYM ZAJMIJ (5)

Ks. Dolindo wspomina z czasów dzieciństwa: „Mama opowiadała mi, że kiedy miałem dwa lub trzy latka, a ona wracała z Mszy, czekałem na nią w drzwiach. Wspinałem się na paluszki, żeby ją ucałować w usta i poczuć Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie”. I dodaje: „Raz wspiąłem się na paluszkach na kolana mamy. Musiałem mieć trzy, cztery latka i oświadczyłem: zostanę księdzem!” W wieku 13 lat jego mama zapisała Dolinda wraz z bratem do szkoły dla przyszłych misjonarzy. Z tego okresu wspomina: „Odmawialiśmy z kolegami Różaniec. Nagle zauważyłem obrazek Matki Bożej oparty o książkę. I mówię: Jeśli chcesz, bym został kapłanem, zrób coś, daj mi mądrość, bo widzisz, że jestem kretynem”. I wtem obrazek z wizerunkiem Maryi, poderwany podmuchem wiatru, wyładował na czole Dolinda. „Poczułem, jakbym się wybudził z uśpienia” – pisze. Przywołał też w pamięci swoją Mszę prymicyjną, a dokładniej – rozdawaną wtedy Komunię Świętą (nawiązując do scen z dzieciństwa): „Teraz to nie ona (mama) dała mi poczuć zapach Jezusa, a ja mogłem dać jej Go moimi dłońmi”.

### Akt oddania Jezusowi (cd.):

*O! Jak bardzo pragnę*

*tego waszego całkowitego oddania się Mnie,  
abym mógł was obdarować,  
i jakże smucę się widząc,  
że jesteście niespokojni!*

*Szatan do tego właśnie zmierza:  
aby was podburzyć, by oddzielić was ode Mnie  
i od Mojego działania*

*i rzucić na pastwę ludzkich poczynań.  
Przeto ufajcie tylko Mnie, spocznijcie we Mnie,  
oddajcie Mi się we wszystkim.*

*Czynię cuda proporcjonalnie  
do waszego pełnego oddania się Mnie,  
a nie waszego zaufania do siebie samych.*

*Wylewam na was skarby łask,  
kiedy znajdujecie się w całkowitym ubóstwie!  
Jeżeli macie swoje zasoby, nawet niewielkie,  
lub staracie się je posiadać,  
pozostajecie w naturalnym obszarze,  
a zatem podążacie*

*za naturalnym biegiem rzeczy,  
który jest często zakłócany przez szatana.  
Zaden człowiek rozumujący i rozważający  
tylko według logiki ludzkiej  
nie czynił cudów, nawet spośród Świętych.*

*Na sposób Boski działa ten,  
kto odda się Bogu.*

*Kiedy widzisz, że sprawy się komplikują,  
powiedz z zamkniętymi oczyma duszy:  
„JEZU, TY SIĘ TYM ZAJMIJ!”.*

*I odwróć swoją uwagę w inną stronę,  
bo docieklivość twego umysłu  
utrudnia ci dostrzeżenie zła.*

*Zawierzaj Mi często,  
nie skupiając uwagi na samym sobie.*

*Czyń tak we wszystkich swoich potrzebach.  
Czyńcie tak wszyscy, a zobaczycie  
wielkie, nieustanne i ciche cuda.*

*To wam poprzysięgam na Moją miłość.  
Zapewniam was, że Ja się o was zatroszczę.*  
cdn. Oprac. I.S.

## Głód Ewangelii

Widziałem już tłum wiernych w naszym kościele, ale takiego czegoś, co widzieliśmy podczas rekolekcji wygłoszonych przez o. Adama Szustaka OP (7-8 II br.) – nie spodziewałem się. Pasterki, Gorzkie Żale, rekolekcje... gromadziły wielu, jednak tak wypełnionej świątyni, i to młodymi ludźmi nie pamiętam. Takich jak ja była garstka.



Zdjęcie z archiwum autora

## SŁABOŚCI WALKI O BYT

Parę lat temu przeczytałem w jakimś czasopiśmie, iż biolodzy w ponad 80 procentach są zwolennikami darwinowskiej teorii ewolucji. A więc ci, których „szkiełko i oko” sytuuje się najbliżej fenomenowi życia, w procesie jego powstawania nie widzą Sprawcy. Czyli było to tak: pewnego pięknego dnia (najpiękniejszego w ciągu miliardów lat, a przynajmniej najbardziej efektywnego) poruszyły się – posługując się analogią mechanizmu zegarowego – trybiki zegara życia (skąd się wziął ten zegar?), bez udziału Zegarmistrza. „Trybiki” to białka, czyli sygnatury potencjału życia. I zaczęło się... Życie jest formą istnienia białka – jak twierdził Fryderyk Engels, a rozpowszechniła to dictum na mieliznach świadomości chociażby Agnieszka Osiecka w piosence pt. *Lekcja fizyki*. „Trybiki” w pewnym momencie – mówiąc dzisiejszym językiem – musiały wykreślić taki numer, iż powstała najprostsza jednostka życia – komórka. W warunkach bezmiernego chaosu (bo przecież – zdaniem wywołanych przed szeregi biologów – nie istniała, albo istniała, ale nie działała Siła Porządkująca, czyli wspomniany Zegarmistrz). Teraz – aby zidentyfikować się z rzeczonymi warunkami powstawania życia – musimy wyłączyć świadomość, bo przecież bez udziału jakiegokolwiek świadomości, jedynie pod wpływem impulsów z martwej materii (najpewniej była to tzw. czarna materia, ponieważ jest jej we wszechświecie podobno co najmniej 90 procent) musiało się urządzić wewnątrz komórki, niezmiernie skomplikowane i mistrzowsko zorganizowane. A więc powstały w niej m.in. hydrofilowa powłoka, misterna siateczka śródplazmatyczna, lipidy, aparat Golgiego, lizosomy, mitochondria, plastydy, a wśród nich (u roślin) chloroplasty zawierające chlorofil, umożliwiające przemianę energii światła słonecznego w energię che-

Odebrałem to jako głód Ewangelii głoszonej w porywający sposób, do czego często zachęcał duszpasterzy św. Jan Paweł II.

Oczywiście, było to wydarzenie miejskie, diecezjalne, środowiskowe – ale takowe bywały już nie raz. Zachęcam do zerknięcia na www Diecezji Bydgoskiej – tam można wstąpić do treści głoszonych przez o. Szustaka konferencji. AA

miczną, pozwalającą w procesie fotosyntezy wytwarzać materię organiczną. Sam chloroplast to niezmiernie przemyślna konstrukcja złożona z 72 atomów wodoru, 55 atomów węgla, 5 tlenu, 4 azotu i magnezu. Losowe powstanie chloroplastu jest niewyobrażalnie małe, a to przecież tylko część wyposażenia komórki. Uwzględniając nadto funkcje poszczególnych organelli i komórki jako całości, to prawdopodobieństwo powstania takiego ewenementu jest oceniane jak 1:10<sup>1000</sup>.

Analogie przybliżające zrozumienie zjawiska samoczynnego powstania żywej komórki, a tym bardziej wielokomórkowego organizmu mogą tylko śmieszyć. Zwłaszcza, gdy musimy zgodzić się z tezą, iż wszystko to odbyło się i odbywa przypadkiem, losowo, z szansą taką jak ta, że w wyniku 50 tysięcy rzutów kostką otrzymamy pod rząd same szóstki. Albo inaczej: odrzutowiec przelatujący nad bałtycką plażą spowoduje tak wyrefinowane wibracje powietrza, iż na dystansie np. od Kołobrzegu do Dźwirzyna ziarna piasku zorganizują się w ciąg napisów: *Antek kocha Anię, Bartek kocha Basię* itp. Kiedy zaś ten sam ptak o nieruchomych skrzydłach przeleci nad złomowiskiem, to w mig wybyłby nam przed oczyma najnowszy model mercedesa. Zatem w odniesieniu do najprostszego organizmu, jakim jest żywa komórka, wypada posłużyć się kwintesencją ogłoszoną przez „Świat Nauki” w roku 1998: *Nie jesteśmy w stanie wyjaśnić, jak ona powstała.*

W poprzednim nr Miesięcznika Kościelnego wzmiankowałem o życiowych umiejętnościach zwierząt, ujawnianych w sposobach zdobywania pokarmów, obronie życia, wychowaniu potomstwa etc. Są to niewątpliwie wyższe, jeszcze bardziej złożone i trudne do osiągnięcia formy, które nie wzięły się ot tak, wskutek chaotycznej i nieukierunkowanej walki z przeciwnościami świadczonymi przez

cd. na stronie 8

# KĄCIK DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

## Kochani!

Przeżywamy Wielki Post. To nie jest czas na smucenie się, ale na skupienie i modlitwę. Chodzi o to, aby jak najlepiej przygotować się do świąt wielkanocnych. A do tego potrzeba ciszy i koncentracji.

Dlatego też w Wielkim Poście nie chodziśmy na „imprezy”, a w czasie Mszy św. – przed Ewangelią – śpiewamy: *Chwała Tobie, Królu Wieków*, albo *Chwała Tobie, Słowo Boże*. ALLELUJA zaśpiewamy dopiero w Wielkanoc.

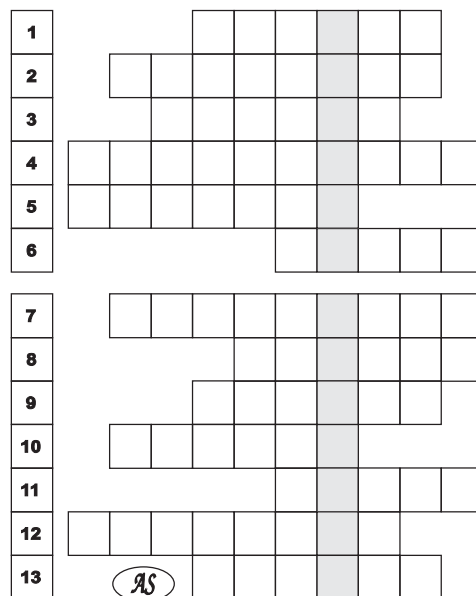
W okresie Wielkiego Postu możemy być bliżej Boga, szczególnie na trzy sposoby: POST – (odmawiamy sobie przyjemności, np. słodczy), JAŁMUŻNĘ – (pomoc potrzebującym) i MODLITWĘ, szczególnie nabożeństwa Drogi Krzyżowej i Gorzkie Żale. Dlatego też zapraszamy Was w każdy piątek o godz. 16<sup>30</sup> na nabożeństwa Drogi Krzyżowej oraz na Gorzkie

Żale (razem z dorosłymi) w każdą niedzielę po Mszy św. o godz. 15<sup>00</sup> – czyli około godz. 15<sup>30</sup>. **Czekamy!** AS

\* \* \*

Zapraszamy dzieci do rozwiązywania krzyżówki, nawiązującej do przeżywanego obecnie Wielkiego Postu. Oto jej hasła:

- Ogród, w którym modlił się Pan Jezus przed pojmaniem
- Otarła twarz Panu Jezusowi podczas Drogi Krzyżowej – święta .....
- Dzień tygodnia, w którym umarł Pan Jezus
- Miasto, do którego Pan Jezus wjechał w Niedzielę Palmową
- Zwierzę, na którym Pan Jezus wjechał do miasta w Niedzielę Palmową
- Kto skazał Pana Jezusa na śmierć?



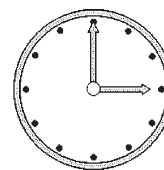
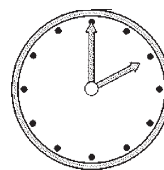
- Kolor szat liturgicznych w Wielkim Poście
- Jak miał najpierw na imię Apostoł, którego Pan Jezus nazwał Piotrem?
- Ilość dni w tygodniu (słownie)
- Stół do odprawiania Mszy św.
- Kto się trzy razy zapał Pana Jezusa, a potem tego żałował i płakał?
- Dzień tygodnia, w którym Pan Jezus ustanowił Najświętszy Sakrament
- Stare powiedzenie: „Po burzy zawsze wychodzi .....

Po odgadnięciu haseł, wpiszcie je do diagramu, a literki z oznaczonej, pionowej kolumny utworzą okolicznościowe rozwiązanie. Hasło to wystarczy napisać na kartce, dopisać swoje imię i nazwisko oraz klasę i szkołę, do której ходicie i wrzucić do niebieskiej skrzynki na listy, umieszczonej przy wejściu do ks. Proboszcza – do dnia 10 marca 2018 r.

Rozwiązanie krzyżówki ze świątecznego numeru MK brzmiało: FERIE ZIMOWE. Nagrody za prawidłowe rozwiązanie otrzymują: Tymoteusz Skoczek, Korneliusz Skoczek oraz Natalia Beszczyńska. Gratulujemy! Po ich odbiór zgłóście się do zakrystii po niedzielnej Mszy św. dla dzieci.

## CZAS LETNI

rozpoczyna się w tym roku w dniu 25 marca. Dlatego w nocy z soboty, 24 III na niedzielę, 25 III przestawiamy wskazówki zegarków i zegarów o godzinę do przodu, czyli z godz. 2<sup>00</sup> na godz. 3<sup>00</sup>. Noc jest krótsza, mamy troszkę mniej snu, ale cieszymy się z nadejścia wiosny.



## Stabości walki o byt cd. ze strony 7

otaczające środowisko. Zdolność do zasiedlania określonej przestrzeni, co nazywamy potencjałem ekologicznym, jest w praktyce ograniczana przez choroby, pasożyty, drapieżniki, konkurentów, niedostatek pożywienia, miejsc lęgowych itp. Te wszystkie przyczyny ograniczania możliwości przetrwania jakiegos gatunku, zwane naporem otoczenia, nie sprzyjają pomnażaniu życia. Nie wspominam tu o dodatkowych aspektach nieprawdopodobieństwa, jakie ujawniają się w zachowaniach naszych „braci mniejszych”, które to zachowania mają zadziwiająco „ludzki” charakter. Zaliczyć do nich można: smutek, usłużność, poddaństwo, refleks, rozważę, skupienie, sympatię, spryt, kamuflaż, podstęp, stronniczość etc., np. drzewa, takie jak buk, dąb czy klon, potrafią preferencyjnie wspomagać własne odrośle oraz siewki ze swoich nasion z niekorzyścią dla egzemplarzy obcych.

Angielski biochemik i genetyk Francis Crick, uhonorowany nagrodą Nobla (1962) za odkrycie podwójnej spirali DNA, stwierdził krótko: *Ziemskie organizmy są zbyt skomplikowane, by mogły powstać przypadkowo*. A belgijski biochemik, też noblista, Christian de Duve sformułował swoją tezę tak: *Świat to twór sensowny, który miał na celu powstanie myślących istot, zdolnych cenić prawdę, piękno i miłość* (za Łysiak W. Kreationizm. O narodzeniu świata w rocznicę narodzin Chrystusa, Do rzeczy nr 51/253 z 18-26 XII 2017, s. 23-30).

Skoro jesteśmy powołani do kultuwowania tych trzech najpiękniejszych wartości: prawdy, piękna i miłości, to nie powinniśmy dłużej zwracać głowy sobie i innym, zwłaszcza młodym na różnych szczeblach edukacji, fałszywymi tezami nazywanymi przez niezasłużenie licznych ich rzeczników dobozem naturalnym, naturalną selekcją organizmów, albo krócej: walką o byt. *Mieczysław Wojtasik*



**Miesięcznik Kościelny Parafii Świętej Trójcy w Bydgoszczy. Kolegium Redakcyjne: zespół wraz z ks. proboszczem Bronisławem Kaczmakiem.**

**Adres do korespondencji:** Parafia Świętej Trójcy 85-224 Bydgoszcz, ul. Świętej Trójcy 26.

**Konto Parafii Świętej Trójcy:** Bank Gospodarki Żywnościowej S.A. o/w Bydgoszcz nr 18 2030 0045 1110 0000 0047 4790. **Redakcja zastrzega sobie prawo skracania lub przededywania nadesłanych materiałów.** Strona internetowa parafii: [www.trojca.info](http://www.trojca.info)